

Alessandro Marcello | Koncert obojowy d-moll

Wielki przebój weneckiego szlachcica

Talentami i zainteresowaniami Marcella można by obdzielić kilka osób. Ten wenecki szlachcic był rysownikiem, malarzem, poetą, kolekcjonerem instrumentów, skrzypkiem, kompozytorem, zajmował się matematyką i filozofią, był też ważną figurą w weneckim życiu politycznym – był dyplomatą i piastował różne stanowiska we władzach Republiki, między innymi wchodząc w skład jej trybunału karnego *Quarant'èa*. Jako szlachcicowi nie wypadało mu zawodowo parać się muzyką – pisał więc pod pseudonimem, był *dilettante* – amatorem w pierwotnym tego słowa znaczeniu, czyli kimś, kto zajmuje się sztuką, ponieważ ją kocha (łac. *amo*), co w tamtych czasach nie oznaczało wcale mniejszych umiejętności, a jedynie to, że artysta nie utrzymywał się ze sztuki. Marcello wydał kilka zbiorów koncertów, w tym jeden na siedem fletów prostych, jest również autorem [kantat](#) i [sonat](#) skrzypcowych.

[Vivaldi](#) uważany jest za twórcę formy [koncertu](#) złożonego z trzech części: szybkiej, wolnej i szybkiej. Taka forma koncertu powszechnie się przyjęła i dominowała również w późniejszych epokach, choć ówczesnie popularny był też model [Corellego](#), wzorowany na sonacie *da chiesa* i zaczynający się od części wolnej. W *Koncertie obojowym d-moll* Alessandro Marcello wzoruje się na młodszym o dekadę „rudym księdzu” – także jego koncert ma budowę trzyczęściową: szybka-wolna-szybka, przypomina również koncerty Vivaldiego pod względem budowy i charakteru poszczególnych części (dlatego zapewne był niegdyś jemu przypisywany). Obojowi towarzyszy zespół smyczkowy z [basso continuo](#), które gra się na klawesynie.

Pierwsza część, *Andante e spiccato*, rozpoczyna się od granego *unisono* przez smyczki wyrazistego tematu – będzie on (albo tylko jego druga połowa) powracać później jako *ritornel*. Obój solo rozpoczyna swoją partię od ozdobienia motywu wprowadzonego przez orkiestrę, a później popisuje się wirtuozerią w różnorodnych solach przedzielanych odpowiedziami orkiestry. Część wolna, *Adagio*, to piękna melodia [oboju](#) z akordowym akompaniamentem smyczków. Oznaczenie *adagio* rozumiane było wtedy jako zachęta do improwizowania przez solistę kunsztownych, zgodnych z charakterem i stylem utworu ozdobiaków. Końcowa *Presto* – dialog solisty z orkiestrą – zdominowane jest przez jeden motyw, który pojawia się na początku w partii solisty, a później będzie rozwijany, wydłużany albo skracany i pojawi się też w odpowiedziach orkiestry.

Ciekawostka

Koncert d-moll bywał również niesłusznie przypisywany bratu Alessandra – Benedetto, który również był kompozytorem, ale także prawnikiem i pisarzem. Jego słynna satyra *Teatr modny* bezlitośnie żartuje z ówczesnego świata operowego: impresariów, śpiewaków, kompozytorów. To lektura, która nie tylko dostarcza wielu cennych historycznych informacji, ale bawi także dzisiejszego czytelnika:

„Jeśliby wirtuoz grał rolę więźnia, niewolnika itd., powinien wystąpić mocno upudrowany, w stroju usianym klejnotami, z wysokim pióropuszem, ze szpadą i w łańcuchach długich i lśniących, którymi ma potrząsać jak najczęściej, by lud wzruszył się litością”.

(Polskie tłumaczenie: Anna Szwejkowska, *Wenecki teatr modny*, Kraków 1981).

Barbara Świdarska

Fot. Alessandro Marcello, Wikimedia Commons, PD